


NIEMIECKIE MEDIA: NORD STREAM 2 TO PREZENT MERKEL DLA PUTINA

Niemieckie media komentują porozumienie ws. gazociągu Nord Stream 2 zawarte między RFN a Stanami Zjednoczonymi. Może wydawać się to ogromnym sukcesem Berlina, jednak w zderzeniu z faktami Nord Stream 2 szkodzi Niemcom - tłumaczy komentator dziennika "Frankfurter Allgemeine Zeitung".

- Nawet w świetle porozumienia między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi w sprawie Nord Stream 2, nic nie zmienia opinii wielu, że projekt ten jest przykładem niemieckiego neomerkantylizmu. Co gorsza - to przykład niemieckiego unilateralizmu, który w niewielkim stopniu uwzględnia zastrzeżenia i obawy bliskich partnerów - wyjaśnia.

Tak, kanclerz zgodziła się na amerykański postulat nałożenia sankcji na Rosję w przypadku nasilenia przez Moskwę agresywnej polityki wobec Ukrainy. Zgodziła się zainwestować w ukraiński sektor energetyczny i zmodernizować go. Co więcej, Ukraina ma pozostać krajem tranzytowym dla rosyjskiego gazu po 2024 roku.

Nie zmienia to jednak faktu, że Nord Stream 2 jest geopolitycznym instrumentem w repertuarze Kremla, pomaga finansować jego działania w kraju i za granicą - i jeszcze bardziej uzależnia Niemcy. Nigdy nie był to projekt czysto ekonomiczny, jak się często twierdzi. To była i jest bajka. Fakt, że były kanclerz Niemiec odgrywa w tej sprawie znaczącą rolę, stanowi rozdział sam w sobie, i to rozdział niechlubny.



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence **24**
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Kanclerstwo Angeli Merkel kończy się prezentem pożegnalnym. Nie dla niej, ale od niej: prezent dla Władimira Putina. Rosyjski prezydent jest beneficjentem kompromisu, jaki Angela Merkel zawarła z prezydentem USA Joe Bidenem w sprawie bałtyckiego gazociągu Nord Stream 2. Merkel - w przeciwieństwie do swojego poprzednika i innych europejskich polityków - nie będzie czerpać korzyści finansowych ze swoich dobrych kontaktów z Kremlm po zakończeniu kadencji. To nie jest jej styl i nie jest jej charakter.

Kanclerz nie przystała nawet na tzw. klauzulę "kill-switch". Według niej Berlin mógłby wyłączyć gazociąg, gdyby Kreml szantażował kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Putin zasugerował zaledwie kilka miesięcy temu, że właśnie do tego dąży. Ukraina, nad której głową toczyły się negocjacje, została zwiedziona. Zwiedziona została Polska i demokracje bałtyckie, które jeszcze długo będą przypominać Niemcom w Brukseli i w innych miejscach o tym układzie.

[deutschewelle.com](https://www.deutschewelle.com)